
Od Redakcji

Kieleckie Studia Teologiczne 6, 5

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OD REDAKCJI

„Miłość Boga wobec nas jest sprawą zasadniczą dla życia i niesie ze sobą decydujące pytania o to, kim jest Bóg i kim my jesteśmy” (*Deus caritas est*, 2). Tymi słowami, po krótkim wprowadzeniu, rozpoczął Benedykt XVI główną część swej encykliki. Dokument ten, podpisany w uroczystość Narodzenia Pańskiego 2006 roku, czyli w dzień upamiętniający Wcieloną Miłość, jest słowem programowym. Papież sam podkreślił, iż w swojej pierwszej encyklice pragnie mówić o miłości Boga do człowieka i przekazywaniu tej miłości innym ludziom, ponieważ uważa to za przesłanie najbardziej aktualne i posiadające konkretne znaczenie dla świata (por. *Deus caritas est*, 1). Niedługo potem, w tekście prezentacji Encykliki *Deus caritas est* abp Angelo Amato, sekretarz Kongregacji Nauki Wiary, napisał, że jest ona darem dla świata – darem, który wszyscy wierni winni przyjąć z radością, przyswoić sobie i realizować w życiu.

Niniejszy, siódmy już tom „Kieleckich Studiów Teologicznych”, postanowiliśmy poświęcić refleksji nad pierwszą encykliką Benedykta XVI właśnie z tych dwóch powodów – ponieważ jest ona przesłaniem programowym dotyczącym samego centrum wiary chrześcijańskiej i ponieważ czujemy się zobowiązani tym darem, który przekazał nam Następca Piotra.

Artykuły zebrane w pierwszej części niniejszego numeru są w większości owocem przemyśleń autorów związanych ze środowiskiem kieleckim. Zostały zamieszczone według kolejności alfabetycznej nazwisk współtwórców tej publikacji.

W drugiej części 7 tomu KST, zatytułowanej *Varia*, zamieszczamy, zgodnie z naszym zwyczajem, inne artykuły niezwiązane bezpośrednio z tematem bieżącego numeru. W ten sposób chcemy stworzyć jeszcze jedno miejsce, w którym wszelka cenna myśl nie zostanie pominięta.